

Sygn. akt I C 655/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Karp

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Świrta

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016 r. w Kłodzku na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 4.169,09 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 2.169,09 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt dziewięć złotych 09/100) z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.000,00 zł od dnia 23 maja 2014 r. i od kwoty 169,09 zł od dnia 25 marca 2015 r. oraz tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 663,00 zł (sześćset sześćdziesiąt trzy złote 00/100);

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje powódce A. K. oraz stronie pozwanej (...) S.A. w W. by uiścili na rzecz Skarbu Państwa – kasa tut. Sądu tytułem wynagrodzenia biegłych tymczasowo poniesionego przez Skarb Państwa kwoty po 630,00 zł (sześćset trzydzieści złotych 00/100) łącznie 1.260,00 zł (tysiąc dwieście sześćdziesiąt złotych 00/100);

IV. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 4.169,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 4.000,00 zł o dnia 23 maja 2014 r. i od kwoty 169,09 zł od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 14 marca 2014 r. doszło do zderzenia pojazdu marki V. (...)nr rej. (...)pojazdem marki S.o nr rej. (...)(...), którym kierowała powódka.

Po wypadku została przewieziona na (...)do S. w P., gdzie przeprowadzono badania medyczne i zdiagnozowano u powódki skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, a badania wykazały bólowe ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego oraz lędźwiowego. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana odmówiła powódce jakichkolwiek świadczeń.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu przyznała, że w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 14 marca 2014 r., w którym

uczestniczyła powódka, a zdarzenie polegało na wymuszeniu, najechaniu i przetarciu pojazdu powódki przez kierującego pojazdem marki V. (...) pana J. L..

W ocenie strony pozwanej, powódka nie doznała obrażeń ciała, uzasadniających dochodzone roszczenie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

Powołani w sprawie biegli sądowi z zakresu ortopedii i traumatologii oraz neurologii, stwierdzili, że powódka na skutek wypadku z dnia 14 marca 2014 r. doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego utrzymującym się z niewielkim ograniczeniem ruchomości, bez objawów korzeniowych w badaniu oraz zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego, obecnie bez zaburzeń ruchomości, bez objawów korzeniowych.

Na skutek urazu powódka nie doznała trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegli stwierdzili, że w przyszłości nie dojdzie do powstania nowych zmian w odcinku szyjnym i lędźwiowym kręgosłupa i nie stwierdzili obecnie zaburzeń funkcji kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. W ocenie biegłych proces leczenia został zakończony i nie ma wskazań o dalszego leczenia.

W uzasadnieniu opinii wskazali, że uraz powódki miał charakter typowego urazu z mechanizmu „smagnięcia biczem” co oznacza, że na skutek nagłego ruchu głową przy zderzeniu kręgosłup szyjny wykonał gwałtowny ruch w stronę uderzenia i zaraz potem w przeciwną.

W badaniach obrazowych nie stwierdzono zmian urazowych. W leczeniu zastosowano kołnierz ortopedyczny i leki przeciwbólowe. Podczas konsultacji w dniu 16 kwietnia 2014 r. neurolog stwierdził ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym oraz bóle uciskowe w okolicy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. W skargach odnotowano drętwienie, bóle karku, drętwienie kończyn dolnych. Podczas badania przez biegłych kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego nie stwierdzono ograniczenia ruchomości kręgosłupa lub objawów korzeniowych.

Po wypadku w wyniku urazu doszło do naciągnięcia mięśni i więzadeł okołokręgosłupowych kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego.

Biegli stwierdzili nadto u powódki zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego, bez związku z wypadkiem.

Biegli stwierdzili, że nie jest możliwe, aby tak niewielka siła urazu, jaka wystąpiła u powódki, spowodowała poważne zaburzenia funkcji kręgosłupa szyjnego lub lędźwiowego. Po wypadku leczenie polegało na kilku wizytach, a leczenie powódki zostało zakończone w dniu 16 kwietnia 2014 r. Rokowania co do stanu powódki są dobre i nie powinny się ujawnić inne negatywne następstwa przebytego zdarzenia, po za już stwierdzonymi.

Dowód:

- opinia biegłych – k. 100 – 103;

Biegli wskazali, że powódka przeszła rehabilitację, podczas gdy z uwagi na brak środków finansowych rehabilitacji nie przeszła, a chciałaby to zrobić z uwagi na odczuwane do chwili obecnej dolegliwości bólowe ograniczające powódkę w życiu rodzinnym i zawodowym.

Dowód:

- opinia biegłych – k. 100 – 103;
- przesłuchanie powódki i oświadczenie pełnomocnika K- 70-71, 133-134

Obecnie 27 –letnia powódka, z zawodu pedagog, po wypadku, w czasie którego była kierowcą pojazdu, odczuwała i nadal odczuwa bóle kręgosłupa szyjnego i w czasie siedzenia bóle kręgosłupa lędźwiowego, a kiedy coś podnosi

pieczenie w odcinku szyjnym kręgosłupa. Dolegliwości te utrudniają powódce prace zawodową i opiekę nad 2-letnim synkiem, którego sama wychowuje.

Po wypadku auto powódki odholowała pomoc drogowa, nie nadawało się do jazdy a moc uderzenia spowodowało wypadnięcie radia, które wypadło powódce na rękę, na skutek czego prawa ręka drętwieje jej do dziś. W aucie sprawcy uszkodzony był zderzak i chłodnica. Uszkodzony element był ze stali i jego wygięcie wskazuje na dużą siłę uderzenia, a koszt naprawy pojazdu był znaczny.

Strona pozwana nie złożyła apelacji w sprawie (...), zakończonej prawomocnym wyrokiem zasądającym zadośćuczynienie, dotyczącym innej uczestniczki wypadku.

Od daty wypadku powódka odczuwa bóle głowy, które wcześniej nie występowały i przyjmuje leki przeciwbólowe

Dowód:

- przesłuchanie powódki k- 70-71, oświadczenie pełnomocnika powódki k- 133-134, -- zeznania świadka S. K.K- 94-96, akta (...) K- 157, 163-167

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd zważył:

W przedmiotowej sprawie strona pozwana kwestionowała skutki wypadku i wysokość dochodzonego zadośćuczynienia oraz konieczność poniesienia kosztów leczenia przez powódkę, wskazując na niewielkie uszkodzenia pojazdu, przemawiające za brakiem negatywnych skutków wypadku. Zasada odpowiedzialności nie była sporna.

Zgodnie z art. 444. § 1. K.c. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Zgodnie z art. 445. § 1. K.c. W wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podmiotem uprawnionym do dochodzenia roszczenia na podstawie art. 445 k.c. jest pokrzywdzony wskutek uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności lub skłonienia do poddania się czynowi nierzędnemu,

Tematem zadośćuczynienia, przesłanek jego ustalenia i wypłaty zajmuje się bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

W przypadku powódki, co ustalili biegli powołani w sprawie, nie doszło do uszczerbku na zdrowiu, ale do rozstroju zdrowia trwającego co najmniej miesiąc- wypadek miał miejsce 14 marca 2015 roku- leczenie, jak ustalili biegli zakończono 16 kwietnia 2015 roku.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1967 r. I PR 118/67 wskazano:” W razie stwierdzenia, że poszkodowany doznał cierpień fizycznych i rozstroju zdrowia, które przez krótki nawet okres czasu wytrąciły go z równowagi i zakłóciły tok jego życia i pracy, przyznanie mu przewidzianego w przepisie art. 165 § 1 k.z. (obecnie 445 § 1 k.c.) zadośćuczynienia będzie z reguły uzasadnione. LEX nr 13932

W wyroku I ACa 561/15 wyrok s.apel.2015-11-10 w Katowicach stwierdzono:” Kryteria określające rozmiar należytego zadośćuczynienia. /LEX nr 1950324/ „Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należytego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność skutków(..). Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za

wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u osoby poszkodowanej w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. Poza wymienionymi okolicznościami na rozmiar zadośćuczynienia może mieć wpływ także wiek osoby poszkodowanej, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań czy osiągnięcie zamierzonych celów, poczucie bezradności, utrata zdolności do pracy.

Mając na względzie przytoczone przepisy i orzeczenia Sąd przyznał powódce zadośćuczynienie adekwatne do rozmiaru krzywdy, długości leczenia i doznanego rozstroju zdrowia, uznając, że kwotą właściwą jest kwota 2000 zł.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie "odpowiednie" powinno być odczuwalne dla poszkodowanego, choć nie może być nadmierne i prowadzić do wzbogacenia.

Jak jednak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09 dążenie do tego, by kwoty zadośćuczynienia były utrzymane w "rozsądnych granicach" nie może prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia; przy ustalaniu jego wysokości nie można nie uwzględnić także tendencji orzecznictwa sądowego w podobnych wypadkach, co pozwoli na uniknięcie znaczących dysproporcji w porównywalnych przypadkach.

Powódka w chwili wypadku miała niespełna 26 lat, nadal jest osobą młodą i skarży się na związane z wypadkiem bóle głowy i drętwienie rąk utrudniające jej prace i opiekę nad synkiem, którego sama wychowuje.

W zakresie żądania odsetek Sąd miał na względzie, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie.

W wyroku I ACa 436/15 2015-10-08 Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdził: LEX nr 1927625: „ 1. Zasądzenie odsetek ustawowych od daty wyrokowania byłoby uzasadnione, gdyby na wysokość zadośćuczynienia wpływ miały okoliczności zaistniałe po dacie zgłoszenia roszczenia. Jeśli zaś znane lub dające się ustalić okoliczności mające wpływ na jego wysokość istniały w dacie zgłoszenia roszczenia i już wówczas było ono uzasadnione, stan opóźnienia powstaje od daty, kiedy świadczenie powinno być spełnione.

2. Nie jest tak, że obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powstaje dopiero z chwilą wydania lub uprawomocnienia się orzeczenia sądowego. Nie ma bowiem żadnych przeszkód ku temu, by, co do zasady, roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia były rozpoznawane i uwzględniane na drodze pozasądowej.

Sąd uwzględnił także żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie 169 zł jako uprawdopodobnione koszty leczenia-żądane z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów opiera się na przepisie art. 100. K.p.c. , wskazującego:” W razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.”

Powódka wygrała w połowie zgłoszone roszczenie, w połowie jest zatem obciążona kosztami opinii biegłych. W przypadku nie zgłoszenia roszczenia powódka nie otrzymałaby żadnego zadośćuczynienia ani odszkodowania, co uzasadnia nie obciążanie powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, która nie wypłaciła powódce ani nie zaproponowała w toku sprawy żadnej kwoty.